
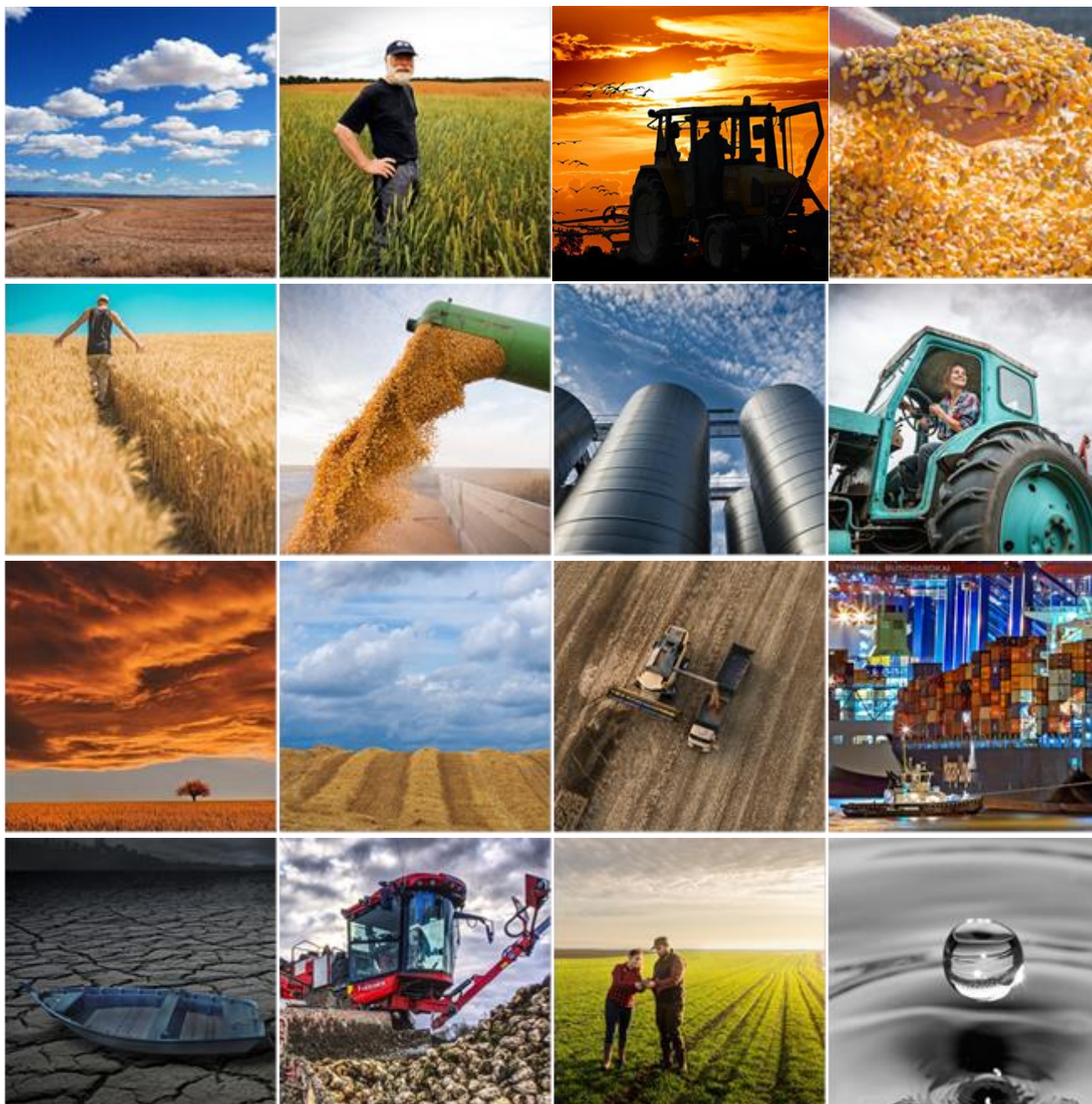





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 8 listopada 2021



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Coraz trudniej o zakup zboża konsumpcyjnego. Ceny nadal rosną	4
Szkodniki i choroby zbóż jeszcze nie śpią!	4
Jeszcze dużo kukurydzy ziarnowej na polach. Wysoka wilgotność	4
Kowalczyk: bez obniżki cen gazu nie można marzyć o istotnym zmniejszeniu cen nawozów	4
Minister Kowalczyk o cenach nawozów: My zrobiliśmy już co mogliśmy	5
KRIR alarmuje w sprawie odralniania gruntów. Nigdy nie powrócą do produkcji	5
Kowalczyk: Zielony Ład szansą dla polskiego rolnictwa	5
Skończyły się czasy wysokiej skuteczności pestycydów	5
OdNowa będzie mieć wiceministra w resorcie rolnictwa	6
Rolnicy wracają do rzepaku. Kusi głównie cena	6
Romanowski ponownie wiceministrem rolnictwa	6
Pracownicy ARiMR i KRUS nie chcą pracować "za grosze". Upomnieli się o podwyżki	6
Niemcy: Ceny nawozów eksplodują.....	7
KRUS: Zmiany w zasadach płacenia składek dla rolników vatowców.....	7
Kowalczyk: Na święta ceny żywności nie spadną	7
Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: podwyżki nadal szaleją	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

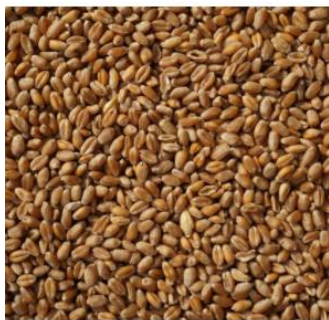
CenyRolnicze.pl | 8 listopada 2021



PSZENICA KONS Średnia cena zł/t: 1 172,08 MIN - MAX: 1 060,00 - 1 250,00	ŻYTO KONSUMPCYJNE Średnia cena zł/t: 943,07 MIN - MAX: 870,00 - 1 050,00	JĘCZMIĘŃ BROWARNY Średnia cena zł/t: 931,33 MIN - MAX: 850,00 - 1 240,00	OWIES KONSUMPCYJNY Średnia cena zł/t: 720,83 MIN - MAX: 600,00 - 890,00
PSZENICA PASZ. Średnia cena zł/t: 1 070,17 MIN - MAX: 900,00 - 1 200,00	ŻYTO PASZOWE Średnia cena zł/t: 865,00 MIN - MAX: 700,00 - 980,00	PSZENŻYTO Średnia cena zł/t: 937,96 MIN - MAX: 800,00 - 1 060,00	JĘCZMIĘŃ PASZOWY Średnia cena zł/t: 888,48 MIN - MAX: 770,00 - 1 020,00
GROCH Średnia cena zł/t: 1 219,44 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 680,00	ŁUBIN ŻŁÓTY Średnia cena zł/t: 1 337,50 MIN - MAX: 1 300,00 - 1 400,00	ŁUBIN WĄSKOLISTNY Średnia cena zł/t: 1 258,57 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 600,00	BOBIK Średnia cena zł/t: 1 187,00 MIN - MAX: 1 100,00 - 1 280,00
RZEPAK Średnia cena zł/t: 3 056,74 MIN - MAX: 2 500,00 - 3 280,00	KUKURYDZA Średnia cena zł/t: 1 007,50 MIN - MAX: 930,00 - 1 070,00	MLEKO Średnia cena zł/l: 1,58 MIN - MAX: 1,52 - 1,67	ŻYWIEC WIEPRZOWY Średnia cena zł/kg: 3,94 MIN - MAX: 3,00 - 5,00
MATF Pszenica 287,75 €/t		MATF Kukurydza 238,50 €/t	

Coraz trudniej o zakup zboża konsumpcyjnego. Ceny nadal rosną

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.11.2021 |



Ceny zbóż na rynkach światowych ciągle rosną i wskazują na dotkliwy niedobór ziarna. Potwierdza to apel niemieckiego Stowarzyszenia Przemysłu Zbożowego, Młynarskiego i Skrobiowego VGMS eV. - Nigdy w życiu zawodowym nie miałem do czynienia z takim rynkiem zbożowym - mówi Michael Gutting - członek zarządu VGMS. - Obecnie jest trudne, a raczej prawie niemożliwe do uzyskania ziarno o odpowiedniej jakości w wystarczającej ilości - stwierdza Gutting. [Czytaj dalej...](#)

Szkodniki i choroby zbóż jeszcze nie śpią!

Cenyrolnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 02.11.2021 |



Coraz częściej mamy do czynienia z przedłużającą się jesienią, kiedy temperatury sprzyjają rozwijaniu się chorób i występowaniu szkodników. Również tegoroczna aura na początek listopada nie zapowiada znacznych obniżek temperatur. W najbliższych tygodniach synoptycy nie przewidują także przymrozków, które mogłyby powstrzymać naloty szkodników i rozwój niektórych chorób. Wobec tego warto zabezpieczyć nasze plantacje i przygotować do jak najlepszego wejścia w okres spoczynku. [Czytaj dalej...](#)

Jeszcze dużo kukurydzy ziarnowej na polach. Wysoka wilgotność

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 02.11.2021 | fot. Shutterstock



Zbiory kukurydzy ziarnowej trwają w najlepsze. Wiele plantacji jest jeszcze do zebrania. Które odmiany plonują najwyżej?

Kontynuujemy temat żniw kukurydzianych. Pisaliśmy o plonach w jednej z firm hodowlano-nasiennych. Teraz pytamy kolejnych przedstawicieli spółek, jak oni oceniają tegoroczne plony i wilgotność. Mimo iż trwają zbiory to zakupy materiału siewnego kukurydzy na zasiewy roku 2022 już ruszyły. [Czytaj dalej...](#)

Kowalczyk: bez obniżki cen gazu nie można marzyć o istotnym zmniejszeniu cen nawozów

Farmer.pl | Autor: PAP | 31.10.2021 | Foto: Pixabay/Maklay62



Bez obniżenia cen gazu nie możemy marzyć o istotnym zmniejszeniu cen nawozów - stwierdził w niedzielę wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. Jak mówił, liczy, że UE podejmie działania w celu obniżki cen gazu.

Wicepremier Henryk Kowalczyk, pytany w niedzielę w TVP 1 o rosnące ceny nawozów, przyznał, że to wyzwanie. "Rozszalały się ceny nawozów, ale to jest absolutnie pochodna cen gazu, wysokich opłat za emisję CO2" - stwierdził. [Czytaj dalej...](#)

Minister Kowalczyk o cenach nawozów: My zrobiliśmy już co mogliśmy

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 03.11.2021 |



Podczas dzisiejszej rozmowy na antenie Polskiego Radia, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk po raz kolejny był pytany o to, czy jego resort może wpłynąć na obniżkę cen nawozów, które w ostatnim czasie są astronomiczne. Z odpowiedzi szefa resortu wynika, że coś zrobiono z tym problemem, ale efekt jest znikomy.

- No, tutaj to, niestety, odpowiedź jest najtrudniejsza, dlatego że nie zależy to tak bardzo od nas. Nawozy drożeją głównie z powodu wzrostu cen gazu, a w cenie nawozów 70% to stanowi cena gazu. Jeśli gaz zdrożał dwu-, trzykrotnie, to i nawozy muszą tyle zdrożeć, więc tu nie ma za bardzo wiele pola manewru. [Czytaj dalej...](#)

KRIR alarmuje w sprawie odralniania gruntów. Nigdy nie powrócą do produkcji

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 03.11.2021 | Fot. Dariusz Kucman



Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do Henryka Kowalczyka, nowego ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie objęcia szczególną ochroną ziemi rolnej dobrych klas (I-III klasa).

Jak zauważa rolniczy samorząd, postępujące inwestycje w Polsce coraz bardziej "wchodzą" na tereny rolnicze. A raz wydana zgoda na odrolnienie gruntów dobrej klasy bonitacyjnej oznacza, że nigdy nie zostaną przywrócone do produkcji rolnej. [Czytaj dalej...](#)

Kowalczyk: Zielony Ład szansą dla polskiego rolnictwa

Farmer.pl | Autor: PAP | 03.11.2021 | fot. PTWP



- Europejski Zielony Ład jest szansą dla polskiego rolnictwa - ocenił w środę minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. Jak mówił, w naszym kraju zużywa się mniej nawozów i środków ochrony roślin, dlatego też łatwiej będzie osiągnąć unijne cele.

- Polskim rolnikom znacznie bliżej do celów, które wyznacza europejski Zielony Ład, z wyjątkiem powierzchni upraw ekologicznych - mówił Kowalczyk podczas 9. edycji konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie zorganizowanej przez portal Farmer.pl. [Czytaj dalej...](#)

Skończyły się czasy wysokiej skuteczności pestycydów

Farmer.pl | Autor: Julia Śmigielska-Siarkowska | 03.11.2021 | fot. PTWP



Podczas sesji agrotechnicznej konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie swój wykład "Odporność czy błędy w ochronie - jak skutecznie stosować pestycydy" wygłosił dr hab. inż. Łukasz Sobiech z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

"Musimy zmierzyć się z faktem, iż skończyły się czasy środków ochrony roślin o skuteczności 90-100 proc.", powiedział dr hab. Łukasz Sobiech podczas swojego wystąpienia. Ograniczenia w paście dostępnych środków ochrony roślin mogą potęgować problem odporności chwastów. [Czytaj dalej...](#)

OdNowa będzie mieć wiceministra w resorcie rolnictwa

Agropolska.pl | Autor : Rafał Białkowski PAP, (EM) | 02.11.2021 | Foto_Twitter@Od__Nowa



OdNowa będzie miała przedstawicieli w kierownictwach pięciu resortów, m.in. w ministerstwie rolnictwa; w połowie listopada zorganizujemy event programowy oraz przedstawimy 16 pełnomocników wojewódzkich - zapowiedział wiceszef MON i prezes stowarzyszenia Marcin Ociepa.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński poinformował o zawarciu umowy koalicyjnej ze stowarzyszeniem OdNowa, które założyli byli politycy Porozumienia Jarosława Gowina.

[Czytaj dalej...](#)

Rolnicy wracają do rzepaku. Kusi głównie cena

Cenyroniczne.pl | Autor : Anna Rogowska | 04.11.2021 |



Rekordowo wysokie ceny za rzepak i średnio satysfakcjonujące plony. Tak w skrócie można podsumować sezon 2020/21. Czy producenci rzepaku są zadowoleni? Czy wyjątkowo atrakcyjne ceny za surowiec zrekomensowały umiarkowaną wysokość plonowania?

Jesień 2020 roku sprzyjała rzepakowi. Plantacje zostały założone w optymalnym terminie. Odpowiednia temperatura i ilość opadów pozytywnie wpłynęły na równomierne wschody. [Czytaj dalej...](#)

Romanowski ponownie wiceministrem rolnictwa

Agropolska.pl | Autor : Anna Wysoczańska PAP, (EM) | 04.11.2021 | Foto_MRiRW



Rafał Romanowski został ponownie wiceministrem rolnictwa. Akt powołania wręczył mu w czwartek Henryk Kowalczyk, wicepremier oraz minister rolnictwa i rozwoju wsi. Nowy podsekretarz stanu pełnił tę funkcję po raz pierwszy kilka miesięcy w 2007 r. za rządów koalicji PiS-Samoobrona-LPR. Po raz kolejny został powołany w listopadzie 2015 r. przez Krzysztofa Jurgieła (PiS), ówczesnego ministra. Odpowiadał m.in. za realizację dopłat bezpośrednich, sprawy wsi (szkoły, kultura, praca i ubezpieczenia socjalne), a także nadzorował departament prawny. W styczniu 2020 r. odszedł z funkcji wiceministra. [Czytaj dalej...](#)

Pracownicy ARiMR i KRUS nie chcą pracować "za grosze". Upomnieli się o podwyżki

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 04.11.2021 | fot. Farmer



Pracownicy ARiMR i KRUS nie chcą pracować „za grosze” w największej Agencji płatniczej w UE. Przyszli upomnieć się o podwyżki do nowego ministra rolnictwa. Podkreślali stale rosnące wymagania, nowe programy do realizacji, odpowiedzialność, bez adekwatnego wynagrodzenia.

Pracownicy KRUS i ARiMR protestowali dziś przed gmachem Ministerstwa Rolnictwa. Postulowali o wzrost wynagrodzeń, premie przyznawane na jasnych warunkach i ujednolicenie wynagrodzeń na tych samych stanowiskach. [Czytaj dalej...](#)

Niemcy: Ceny nawozów eksplodują

Farmer.pl | Autor: JK | 04.11.2021 | Fot. Shutterstock



Według Bawarskiego Związku Rolników (BBV) ceny nawozów eksplodowały i osiągnęły bardzo wysoki poziom.

Jak podał BBV, pod koniec października cena sprzedaży saletry wapniowo-amonowej (KAS) ustalona na październik 2021 r. wyniosła 587 euro/t, z magazynu i bez VAT. Było to o 79 euro/t, czyli 90,6 proc. więcej niż we wrześniu.

Ustalona na początku roku cena KAS została nawet przekroczona o 389 euro/t. KAS to najważniejszy nawóz azotowy do zbóż, rzepaku i kukurydzy. [Czytaj dalej...](#)

KRUS: Zmiany w zasadach płacenia składek dla rolników vatowców

Farmer.pl | Autor: KRUS/farmer.pl | 06.11.2021 | Fot. Shutterstock



Rolnicy, którzy są płatnikami podatku od towarów i usług (VAT), od 1 stycznia 2022 r. inaczej regulują składki KRUS. Od 1 stycznia 2022 r. udostępnione zostaną specjalne rachunki bankowe, po dwa dla każdego Oddziału Regionalnego KRUS, jeden dla wpłat na ubezpieczenie społeczne rolników, drugi dla wpłat na ubezpieczenie zdrowotne. W przypadku rolników będących płatnikami podatku VAT, przy realizacji płatności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne, wskazać należy wyłącznie nowe numery rachunków bankowych. [Czytaj dalej...](#)

Kowalczyk: Na święta ceny żywności nie spadną

Farmer.pl | Autor: PAP | 02.11.2021 | fot. Shutterstock



Na święta ceny żywności nie spadną, bo one jeszcze tak nie wzrosły - powiedział we wtorek wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. Jak mówił, będą one rosły w przyszłym roku, bo rosną ceny środków do produkcji rolnej.

Wicepremier Henryk Kowalczyk pytany w Polsat News o wysoką inflację i rosnące ceny żywności stwierdził, że na święta ceny żywności nie spadną, bo one jeszcze tak nie wzrosły". "Ceny żywności, będą rosły w następnym etapie, bo rosną ceny środków do produkcji rolnej, czyli m.in. nawozów" - dodał. [Czytaj dalej...](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: podwyżki nadal szaleją

Cenyrolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 03.11.2021 |



Na rynku skupu zbóż trend wzrostowy nadal jest bardzo silny. Tylko od minionego piątku przeciętna cena za pszenicę konsumpcyjną wzrosła o +20,69 zł/t, a za ziarno paszowe pszenicy aż +28,99 zł/t. W górę poszły także notowania pozostałych gatunków zbóż, w tym suchego ziarna kukurydzy (średnio +14,69 zł/t). Sytuacja na giełdach światowych wciąż nakręca wysokie tempo podwyżek cen skupu rzepaku, który w ciągu ostatnich dni zyskał przeciętnie +45,65 zł/t. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Coraz trudniej o zakup zboża konsumpcyjnego. Ceny nadal rosną

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 02.11.2021 |



Ceny zbóż na rynkach światowych ciągle rosną i wskazują na dotkliwy niedobór ziarna. Potwierdza to apel niemieckiego Stowarzyszenia Przemysłu Zbożowego, Młynarskiego i Skrobiowego VGMS eV. - Nigdy w życiu zawodowym nie miałem do czynienia z takim rynkiem zbożowym - mówi Michael Gutting - członek zarządu VGMS. - Obecnie jest trudne, a raczej prawie niemożliwe do uzyskania ziarno o odpowiedniej jakości w wystarczającej ilości - stwierdza Gutting.

Czy sytuacja rynkowa uspokoi się?

- Choć poziom cen na rynkach zbożowych jest niezwykle wysoki, handel zbożem nie jest w stanie odpowiednio zaspokoić popytu - informuje VGMS. Przyczyny tego są różne. Analitycy doradzają teraz, aby zająć się długoterminowymi zakupami surowców na nadchodzące miesiące, aby uniknąć wąskich gardel w dostawach na wiosnę. W zeszłym tygodniu ceny pszenicy wzrosły do nowych maksimów na poziomie 285 euro za tonę – i na początku nowego miesiąca nadal gwałtownie rosną. Podobnie kształtują się ceny jęczmienia i innych zbóż. Głównym powodem, poza utrzymującym się silnym popytem na rynkach międzynarodowych, jest pogłębiający się niedobór ziarna na europejskim rynku.

- Chociaż koszty wszystkich surowców, energii i logistyki, a także materiałów opakowaniowych dramatycznie wzrosły, powaga sytuacji nie wydaje się jeszcze dotrzeć do wszystkich uczestników rynku. Rosnące ceny i koszty surowców nadal są ignorowane. Podobno istnieją spekulacje, że sytuacja się uspokoi – informuje VGMS. - W tej chwili nie wiadomo, jak będzie się rozwijał rynek. Analitycy spodziewają się, że ziarno popłynie tam, gdzie najlepiej zapłaca. A to obecnie nie jest rynek niemiecki – mówi Gutting.

Ceny ciągle rosną

Grudniowa pszenica była notowana na europejskim rynku kontraktów terminowych w ostatni piątek na nowym rekordowym poziomie prawie 285 euro za tonę – czyli o około 5 euro więcej niż tydzień wcześniej i o około 45 euro więcej niż pięć tygodni temu. Kolejna seria na marzec 2022 r. była wyceniona na 279 euro - to wzrost o 4 euro. Za zbiory pszenicy w 2022 r. na rynku terminowym notowano ceny 247 euro., co oznacza wzrost o 5 euro w porównaniu z poprzednim tygodniem.

Na rynku hurtowym i porcie eksportowym w Hamburgu pszenica konsumpcyjna sprzedawana była w piątek po 284 euro za tonę, czyli o 5 euro więcej niż tydzień wcześniej. W Hamburgu za grudniową dostawę zaproponowano 287 euro za tonę. Na początku bieżącego tygodnia ceny zbóż na rynku terminowym i kasowym nadal rosną. Ceny jęczmienia paszowego w Hamburgu w piątek wynosiły 256 euro za tonę - plus 4 euro.

Za żyto dealerzy w Hamburgu oferowali 254 euro za tonę – wzrost o 6 euro w porównaniu z poprzednim tygodniem. Na najważniejszym francuskim rynku hurtowym i porcie eksportowym Rouen pszenica konsumpcyjna była notowana w piątek po 278 euro za tonę, co oznacza wzrost o 2 euro w porównaniu z poprzednim tygodniem. Ceny FOB na eksport w Rouen wynosiły 331 euro za tonę. Jęczmień paszowy dostarczano do Rouen za 252 euro za tonę.

W tym tygodniu ceny na europejskim rynku pszenicy będą nadal rosły. Powodem jest silniejszy handel przedrynkowy w USA. Grudniowa pszenica jest notowana na rynku terminowym w Paryżu z premią prawie 5 euro przy 288 euro za tonę.

Niższe zbiory w Rosji

W 2021 r. Rosja zbierze nieco ponad 123 mln ton zboża - poinformował w zeszłym tygodniu rosyjski minister rolnictwa, obniżając oficjalne szacunki. Rosja jest największym światowym eksporterem pszenicy i zaopatruje

głównie Bliski Wschód, Afrykę i Azję. Konkuruje m.in. z Unią Europejską i Ukrainą. Ministerstwo wcześniej szacowało tegoroczne zbiory zbóż na 127,4 mln ton.

Większość analityków obniżyła już swoje szacunki ze względu na suchą pogodę. Minister Dmitrij Patruszew nie przedstawił odrębnego oszacowania zbiorów rosyjskiej pszenicy. Analitycy ICAR oszacowali ostatnio zbiory zbóż w Rosji w 2021 r. na zaledwie 119,5 mln do 121,7 mln ton. Prognozę zbiorów pszenicy w 2021 r. oszacowano na 75 mln do 75,6 mln ton. ICAR spodziewał się eksportu zboża na poziomie od 40 mln do 41,5 mln ton.

Minister rolnictwa powiedział również, że rosyjscy rolnicy mają obsiać 19,5 miliona hektarów upraw ozimych na żniwa w 2022 roku. Jednak susza znacznie opóźniła siew. Z tego powodu do tej pory obsiano tylko 17,6 mln ha, w porównaniu z 18,3 mln ha w analogicznym okresie ubiegłego roku.

Niezwykle sucha pogoda utrudnia również siewy w dwóch największych regionach uprawy pszenicy na Ukrainie, gdzie pszenicę ozimą zasiewano odpowiednio na 67% i 37% przewidywanego obszaru.

Źródło: Agrarheute

[Zamknij >](#)

Szkodniki i choroby zbóż jeszcze nie śpią!

Cenrolnicze.pl | Autor : Radek Nowicki | 02.11.2021 |



Coraz częściej mamy do czynienia z przedłużającą się jesienią, kiedy temperatury sprzyjają rozwijaniu się chorób i występowaniu szkodników. Również tegoroczna aura na początek listopada nie zapowiada znacznych obniżek temperatur. W najbliższych tygodniach synoptycy nie przewidują także przymrozków, które mogłyby powstrzymać naloty szkodników i rozwój niektórych chorób. Wobec tego warto zabezpieczyć nasze plantacje i przygotować do jak najlepszego wejścia w okres spoczynku

W ciągu ostatniej dekady rolnicy obserwują, że jesienny okres wegetacji wydłuża się w porównaniu do sytuacji pogodowych sprzed kilkudziesięciu lat. Z jednej strony umożliwia to osiągnięcie odpowiednich faz rozwojowych nieco później sianych zbóż, a z drugiej strony wydłuża się okres, w którym choroby i szkodniki atakują rośliny. Osłabione rośliny mogą gorzej znieść zimę i mieć problemy z prawidłowym rozwojem na wiosnę.

Jęczmień szczególnie wrażliwy

Jesienna podatność jęczmienia na występowanie chorób wynika przede wszystkim z wczesnego terminu siewu. Jest to roślina, którą wysiewamy najwcześniej spośród zbóż. Ponadto negatywnie reaguje plonem na opóźnianie siewu względem optymalnych terminów, nie można więc przeciągać siewu w nadziei, że pozostanie zdrowy do zimy. Na prawidłowo rozwijających się plantacjach jęczmień ozimy wytworzył już kilka rozkrzewień i stworzył zwarty łan. Gęsta roślinność szczególnie sprzyja rozwojowi chorób grzybowych. W takich warunkach panuje wyższa wilgotność, łan jest gorzej przewiewany co skutkuje pojawianiem się plamistości siatkowej, mączniaka czy rynchosporiozy.

Choroba, której możemy tylko zapobiec

O ile choroby grzybowe możemy zwalczyć nawet po wystąpieniu objawów, tak gdy zauważymy objawy choroby wirusowej jest już za późno na jakiegokolwiek działania. Nie istnieją środki, które zdołałyby odwirusować roślinę. Choroby wirusowe zbóż coraz częściej pojawiają się na naszych polach i stanowią poważne zagrożenie. Jest to związane z długim jesiennym okresem, bo najczęściej wtedy dochodzi do infekcji. Porażona roślina praktycznie nie wydaje plonu lub plonuje bardzo słabo. Objawami najczęściej występującej choroby wirusowej żółtej karłowatości jęczmienia jest zahamowanie wzrostu, kruchość tkanek, przebarwienia liści. Wbrew nazwie, która sugeruje, że jest to choroba tylko jęczmienia może ona zainfekować wszystkie gatunki zbóż, a jest przenoszona także z traw. Jedynym sposobem jest przeciwdziałanie jej przenoszeniu. Poczerniającym jest fakt, że choroba ta nie przenosi się z wiatrem, a potrzebuje wektora. Przenosicielami wirusów są mszyce, które swoim kłująco-ssącym aparatem gębowym transportują je z rośliny na roślinę. Mszyca, która raz ukuła zawirusowaną roślinę, zaraża kolejne do końca swojego życia. Ważne jest więc, aby zwalczać mszyce już jesienią, bo wtedy najczęściej dochodzi do przenoszenia tej groźnej choroby.

Rośnie świadomość o szkodliwości chorób grzybowych w zbożach, dlatego nie dziwią już zabiegi fungicydowe wykonywane jesienią. Przy okazji tego zabiegu można także wykonać sporo drobnych rzeczy, które sprawią, że rośliny wejdą w spoczynek zdrowe i przygotowane na niekorzystne warunki. Stosując zabieg T0 nazywany czyszczącym przyczyniamy się do zapobiegania występowaniu chorób jesienią, zwalczamy szkodniki i zaopatrujemy rośliny w składniki poprawiające zimotrwałość. Takie rośliny znacznie lepiej regenerują się po zimie.

Przy jesiennym zabiegu powinniśmy zwracać uwagę na temperatury w jakich działają fungicydy. Większość środków z grupy triazoli optymalnie działa przy minimum 12°C, lecz tebukonazol wykazuje zadowalające działanie także przy 10°C. Strobiluryny oraz wycofywany prochloraz skutecznie zwalczają choroby już od 5°C. Jeśli nie widać jeszcze objawów chorób, w podobnej temperaturze możemy zastosować proquinazid, który świetnie działa zapobiegawczo. Najpopularniejsze insektycydy takie jak deltametryna czy acetamipryd również skutecznie zadziałają w temperaturze 5°C.

Warto także podkreślić, że niektóre makro i mikroelementy także działają fungistatycznie. Siarka w postaci elementarnej zwalcza i hamuje rozwój sprawców wielu chorób. Warto ją dodać do zabiegów w niskich

temperaturach, kiedy tradycyjne fungicydy przestają działać. Także mikroelementy takie jak miedź, mangan i cynk skutkują niższą presją chorób grzybowych. Składniki te są szczególnie ważne w rozwoju zbóż i ich zastosowanie przyniesie podwójną korzyść – zdrowe i dobrze odżywione rośliny.

[Zamknij >](#)

Jeszcze dużo kukurydzy ziarnowej na polach. Wysoka wilgotność

Farmer.pl | Autor: Małgorzata Tyszka | 02.11.2021 | fot. Shutterstock



Zbiory kukurydzy ziarnowej trwają w najlepsze. Wiele plantacji jest jeszcze do zebrania. Które odmiany plonują najwyżej?

Kontynuujemy temat żniw kukurydzianych. Pisaliśmy o plonach w jednej z firm hodowlano-nasiennych. Teraz pytamy kolejnych przedstawicieli spółek, jak oni oceniają tegoroczne plony i wilgotność. Mimo iż trwają zbiory to zakupy materiału siewnego kukurydzy na zasiewy roku 2022 już ruszyły.

Jakie plony kukurydzy w 2021 r.?

- Na polach Hodowli Roślin Smolice zbiory kukurydzy nasiennej dobiegają końca. Plonowanie kukurydzy nasiennej w tym roku jest powyżej średniej wieloletniej. Dzięki czemu mamy nadzieję zaopatrzyć polskich rolników w odpowiednią ilość nasion kukurydzy o bardzo dobrych parametrach jakościowych. Zakończenie relatywnie wcześnie zbiorów kukurydzy nasiennej było możliwe dzięki stałemu inwestowaniu i modernizowaniu naszych zakładów przerobu nasion – poinformował nas Tomasz Karaś, główny specjalista do spraw nasiennictwa w Hodowli Roślin Smolice – Grupa IHAR. Jak dodał, zbiory kukurydzy ziarnowej przebiegają bardzo dobrze. - Mamy informację od wielu rolników o plonach powyżej 12,5 t/ha przy wilgotności około 20 proc. Dla wielu rolników obecny rok jest trudny, ponieważ wiele późnych odmian, utrzymuje wysoką wilgotność sięgającą dzisiaj jeszcze ponad 30-35 proc. Wyższe plonowanie późnych odmian kukurydzy ziarnowej nie zawsze rekompensuje i zwraca poniesione koszty suszenia ze względu na wysokie ceny nośników energii (gaz, prąd, olej opałowy). W obecnym sezonie bardzo dobrze plonują nasze najnowsze odmiany ziarnowe – mówi Karaś.

Późne siewy kukurydzy i wysoka wilgotność

Z kolei Jarosław Żurek, Senior Agronomist z Corteva Agriscience przypomina o chłodnej wiośnie i późnych siewach kukurydzy, które wpłynęły na jej rozwój, a teraz opóźniły jej zbiory.

- Brak optymalnych temperatur w trzeciej dekadzie kwietnia skłoniło wielu producentów do siewu w terminach majowych. Tak na dobrą sprawę dopiero 4-5 maja pojawiły się temperatury rzędu 9-11 stopni Celsjusza, które były bezpieczne dla wschodów. Oczywiście wielu producentów wysiało nasiona w kwietniu, ryzykując często brakami w obsadzie – mówi Żurek. I zaznacza, że późne siewy, zaowocowały późnymi zbiorami, które w połączeniu z przymrozkami w drugiej dekadzie października dały też wyższe wilgotności przy zbiorze.

- Należy tutaj dodać, że destrukcja cukrów po przymrozkach skutkuje nie tylko zatrzymaniem procesu oddawania wody. Powoduje również zakończenie procesu formowania skrobi, następstwem czego jest niższy ciężar właściwy nasion, a więc niższy plon. Pierwsze sygnały o zbiorach mówiły o plonach rzędu 10-12 t/ha przy wilgotności 34-36 nawet 38 proc. Na chwilę obecną wilgotności zeszły poniżej 30%, a plony oscylują najczęściej w przedziałach 12-14, a nawet 16 t/ha. Zależność siewów kwietniowych i niższych wilgotności jest tutaj widoczna – dodaje Jarosław Żurek.

Jak podkreśla, korzystne warunki pogodowe zintensyfikowały postępy w zbiorach.

- Wielu producentów sygnalizuje końcówkę zbiorów, ale są też i tacy, którzy jeszcze nie zaczęli. Najniższe zaawansowanie zbiorów obserwuje się na wschodzie kraju. Wynika to przede wszystkim z brakiem warunków do siewu w optymalnych terminach agrotechnicznych, a co za tym idzie opóźnieniami w wegetacji. Dodajmy, że jeden dzień zwłoki w terminie siewu przekłada się na 3 do 5 dni późniejszy zbiór – zaznacza przedstawiciel Corteva Agriscience.

Wysokie koszty suszenia kukurydzy

Silny wzrost kosztów suszenia zmusza do poszukiwania oszczędności.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Kowalczyk: bez obniżki cen gazu nie można marzyć o istotnym zmniejszeniu cen nawozów

Farmer.pl | Autor: PAP | 31.10.2021 | Foto: Pixabay/Maklay62



Bez obniżenia cen gazu nie możemy marzyć o istotnym zmniejszeniu cen nawozów - stwierdził w niedzielę wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. Jak mówił, liczy, że UE podejmie działania w celu obniżki cen gazu.

Wicepremier Henryk Kowalczyk, pytany w niedzielę w TVP 1 o rosnące ceny nawozów, przyznał, że to wyzwanie. "Rozszalały się ceny nawozów, ale to jest absolutnie pochodna cen gazu, wysokich opłat za emisję CO2" - stwierdził.

Według szefa resortu rolnictwa "bez obniżenia cen gazu nie możemy marzyć o istotnym zmniejszeniu cen nawozów". Zaznaczył, że to jest problem europejski.

"Rozmawiałem z wicepremierem Jackiem Sasinem, z przedstawicielami spółek produkujących nawozy azotowe, z Grupą Azoty, (...) była taka decyzja, że wprowadzają pewne ułatwienia zakupu dla rolników" - powiedział minister. Dodał, że w ten sposób, można uzyskać kilkaset złotych obniżki, ale, jak stwierdził, ta rezerwa się kończy.

"Cały czas liczymy na to, że UE podejmie działania w celu obniżki cen gazu. To dopiero naprawdę dałoby efekt" - wskazał Kowalczyk.

Jak poinformował w czwartek wiceminister aktywów państwowych Karol Rabenda, Grupa Azoty opublikowała cennik nawozów, "co uspokoiło marże i pozwoliło wyhamować wzrost cen dla rolników". Stwierdził, że dzięki działaniom Grupy Azoty stabilizującym rynek nawozów udało się wyhamować wzrost cen - spółki opublikowały cenniki i zachęciły do tego swoich akredytowanych dystrybutorów, "co spowodowało uspokojenie marż".

[Zamknij >](#)

Minister Kowalczyk o cenach nawozów: My zrobiliśmy już co mogliśmy

Cenryolnicze.pl | Autor : Redakcja | 03.11.2021 |



Podczas dzisiejszej rozmowy na antenie Polskiego Radia, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk po raz kolejny był pytany o to, czy jego resort może wpłynąć na obniżkę cen nawozów, które w ostatnim czasie są astronomiczne. Z odpowiedzi szefa resortu wynika, że coś zrobiono z tym problemem, ale efekt jest znikomy.

- No, tutaj to, niestety, odpowiedź jest najtrudniejsza, dlatego że nie zależy to tak bardzo od nas. Nawozy drożeją głównie z powodu wzrostu cen gazu, a w cenie nawozów 70% to stanowi cena gazu. Jeśli gaz zdrożał dwu-, trzykrotnie, to i nawozy muszą tyle zdrożeć, więc tu nie ma za bardzo wiele pola manewru. My zrobiliśmy już co

mogliśmy z panem premierem Sasinem w ubiegłym tygodniu, to znaczy doprowadziliśmy do tego, że zakłady azotowe podjęły się zadania sprzedaży takiej prawie że bezpośredniej dla rolników, oczywiście o minimalnej ilości 24 tony, ale już to robią. A więc ta cena już spadła, ale ona oczywiście spadła tylko do tej możliwej granicy, która jest kosztem produkcji tych nawozów azotowych. Tutaj tylko ufność w działaniach na forum europejskim, żeby cena gazu jednak spadła. Jakieś symptomy były już w ostatnim tygodniu, na razie jeszcze niewielkie, ale przynajmniej na razie cena gazu nie rośnie, a może się ten trend odwróci. I tutaj od tego zależy cena nawozów. Więcej tu zrobić się nie da nic więcej – stwierdził Henryk Kowalczyk.

Ceny są przyzwoite?

Minister był dopytywany przez prowadzącego rozmowę, czy rolnicy mogą faktycznie kupować nawozy w Grupie Azoty, tzn. u producenta. - Znaczą bezpośrednio w spółce, która zajmuje się dystrybucją, ale bezpośrednio u producenta. Zakłady azotowe nawet zrobiły konferencję prasową, określiły to, to jest spółka Agrochem, tam można zamawiać nawozy i to już jest po cenie naprawdę na obecną chwilę przyzwoitej, chociaż nie twierdzą, że jest to cena przyzwoita w stosunku do tego, co było jeszcze rok temu – wyjaśnił Kowalczyk.

[Zamknij >](#)

KRIR alarmuje w sprawie odralniania gruntów. Nigdy nie powrócą do produkcji

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 03.11.2021 | Fot. Dariusz Kucman



Zarząd Krajowej Rady Izb Rolniczych zwrócił się do Henryka Kowalczyka, nowego ministra rolnictwa i rozwoju wsi w sprawie objęcia szczególną ochroną ziemi rolnej dobrych klas (I-III klasa).

Jak zauważa rolniczy samorząd, postępujące inwestycje w Polsce coraz bardziej "wchodzą" na tereny rolnicze. A raz wydana zgoda na odrolnienie gruntów dobrej klasy bonitacyjnej oznacza, że nigdy nie zostaną przywrócone do produkcji rolnej.

"Wobec rosnącej liczby ludności i głodu na świecie, Krajowa Rada Izb Rolniczych uważa, że wyrażanie zgody na odrolnienie gruntów klas I-III jest głęboko nieetyczne" - wskazuje

KRIR. I argumentuje, że wyżywienie ludzi zależy od dostępności ziemi rolnej, która jest dobrem niepomnażalnym.

"Jedynym sposobem zwiększenia produktywności jest zwiększenie stopnia wykorzystania sił biologicznych ziemi, co obecnie często jest nie do osiągnięcia choćby ze względu na zmiany klimatyczne (np. susze, nawałnice), a także względy prawne (założenia Zielonego Ładu, odłogowanie gruntów)" - zwracają uwagę izby.

[Zamknij >](#)

Kowalczyk: Zielony Ład szansą dla polskiego rolnictwa

Farmer.pl | Autor: PAP | 03.11.2021 | fot. PTWP



- Europejski Zielony Ład jest szansą dla polskiego rolnictwa - ocenił w środę minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. Jak mówił, w naszym kraju zużywa się mniej nawozów i środków ochrony roślin, dlatego też łatwiej będzie osiągnąć unijne cele.

- Polskim rolnikom znacznie bliżej do celów, które wyznacza europejski Zielony Ład, z wyjątkiem powierzchni upraw ekologicznych - mówił Kowalczyk podczas 9. edycji konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie zorganizowanej przez portal Farmer.pl.

Zdaniem ministra polskim rolnikom znacznie łatwiej będzie uzyskać zmniejszenie nawożenia, ograniczyć zużycie środków ochrony roślin czy wyłączyć część areałów z produkcji rolnej, niż rolnikom z Europy Zachodniej.

Zielony Ład zakłada m.in., że do 2030 roku 25 proc. użytków rolnych będą zajmowały uprawy ekologiczne; zużycie nawozów i pestycydów ma spaść odpowiednio o 20 i 50 proc., a o połowę ma zmniejszyć się zużycie antybiotyków w produkcji zwierzęcej.

- Szansa dla polskiego rolnictwa w Zielonym Ładzie jest duża, ale trzeba pamiętać, że nie jest to łatwe i wymaga ogromnej edukacji, by wiedzieć, jak ten Ład realizować, jak korzystać z różnych dofinansowań - zaznaczył minister. Dodał, że widzi też szansę, aby wzmocnić gospodarstwa małe przez przetwórstwo lokalne, na co są przewidziane środki finansowe. Wsparcie gospodarstw rodzinnych będzie się odbywało poprzez dopłaty redystrybucyjne (dopłata od 3-30 ha), jak również stosowanie poszczególnych ekoschematów - podkreślił szef resortu rolnictwa.

"Europejskie rolnictwo stoi przed wielkim wyzwaniem, dla polskiego też jest to wyzwanie, nie będzie to łatwe, ale może nam będzie łatwiej niż innym " - powiedział minister.

Sposób wdrożenia Zielonego Ładu w naszym kraju zostanie przedstawiony w Krajowym Planie Strategicznym. Dokument ten był już dwukrotnie konsultowany; w ministerstwie rolnictwa trwają prace nad jego ostateczną wersją. Według ministra plan strategiczny ma trafić do Komisji Europejskiej do końca roku. Ekspert Team Europe Jerzy Plewa, szef dyrekcji generalnej ds. rolnictwa i obszarów wiejskich (DG AGRI) w Komisji Europejskiej w latach 2013-2020, zabierając głos w dyskusji panelowej zwrócił uwagę, że w UE dyskutuje się o Zielonym Ładzie głównie w aspekcie klimatycznym i środowiskowym, w Polsce zaś kładzie się nacisk na wzmocnienie małych gospodarstw.

Plewa zauważył, że budżet rolny na lata 2023-2027, choć lepszy niż początkowe propozycje, jest mniejszy niż w poprzedniej siedmioletce. Szczególnie niski jest budżet na rozwój obszarów wiejskich dla Polski; nieco mniej przy zwiększonych wymaganiach jest też na dopłaty bezpośrednie. Zdaniem Plewy ryzykowne jest planowane przesunięcie przez Polskę 30 proc. środków z II filara (rozwój obszarów wiejskich) do I filara (na dopłaty bezpośrednie). Ekspert wskazał, że część z tej puli to pieniądze przeznaczone na tzw. ekoschematy, które będą rozliczane co roku. Oznacza to, że przy złym zaplanowaniu jest ryzyko niewykorzystania tych środków.

Plewa zaznaczył, że wsparcie małych gospodarstw nie pochodzi z dodatkowej puli, ale będzie realizowana poprzez płatność redystrybucyjną - tj. żeby dać małym trzeba będzie zabrać dużym. Skutkiem tego dopłata podstawowa (dla wszystkich rolników) wyniesie tylko 117 euro na hektar. Plewa zwracał też uwagę na różne nieścisłości w projekcie planu strategicznego. Jak mówił, nie ma tam odniesienia do kwestii stosowania antybiotyków, tymczasem w Polsce zużycie antybiotyków w produkcji zwierzęcej jest czterokrotnie większe niż w Danii, 2,9-raza większe niż w Holandii i prawie dwukrotnie większe niż w Niemczech (badania z 2017 r.)...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Skończyły się czasy wysokiej skuteczności pestycydów

Farmer.pl | Autor: Julia Śmigiełska-Siarkowska | 03.11.2021 | fot. PTWP



Podczas sesji agrotechnicznej konferencji Narodowe Wyzwania w Rolnictwie swój wykład "Odporność czy błędy w ochronie - jak skutecznie stosować pestycydy" wygłosił dr hab. inż. Łukasz Sobiech z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

- "Musimy zmierzyć się z faktem, iż skończyły się czasy środków ochrony roślin o skuteczności 90-100 proc.", powiedział dr hab. Łukasz Sobiech podczas swojego wystąpienia.
- Ograniczenia w palecie dostępnych środków ochrony roślin mogą potęgować problem odporności chwastów.
- Zdaniem prelegenta potencjał zwiększenia skuteczności zabiegów ochrony roślin tkwi w poprawie warunków wykonywania zabiegu.

Swoje przemówienie prelegent rozpoczął od przypomnienia kwestii, która od kilku sezonów martwi rolników - fakt kurczącego się asortymentu środków ochrony roślin. W 2022 r. ma być ich o ponad 300 mniej niż w tym roku. Docelowo, biorąc pod uwagę wszystkie planowane wycofania substancji czynnych, zarejestrowanych pestycydów pozostanie ok. 1300.

Dr hab. Łukasz Sobiech podkreślił, iż cały czas prowadzone są prace nad nowymi rozwiązaniami, nie wiadomo jednak, czy skutecznie zapełnią one luki po dotychczasowych, a obecnie wycofywanych środkach. Prelegent zwrócił również uwagę, iż nowe substancje czynne będą dedykowane przede wszystkim do jesiennej ochrony herbicydowej.

Nowe substancje czynne

- ipfentriplukonazol,
- inpyrfluxam,
- fluindapyr,
- fepikoksamid,
- dipymetiron,
- dichlobentiazox,
- aminopiryfien,
- isoflucypram,
- picarbutrazox,
- cinmetylin,
- bixlozone



źródło: wykład dr. hab. Łukasza Sobiecha

Nie czekać z herbicydem do wiosny

Jednocześnie coraz częstszym problemem w zakresie produkcji roślinnej jest postępująca odporność agrofagów na środki ochrony roślin.

Według doktora Sobiecha szczególnym zagrożeniem dla producentów zbóż jest występowanie biotypów odpornych miotły zbożowej i chabra bławatka. Zdaniem eksperta największym błędem w zwalczaniu chwastów w łąkach zboż jest niestosowanie rozwiązań jesiennych i stosowanie herbicydów dopiero wiosną, gdy zakres możliwych do wykorzystania substancji czynnych jest ograniczony.

Producenci zbóż boleśnie odczują także wycofywanie substancji czynnych fungicydów - m.in. tiofanatu metylu, fenpropimorfu, mankozebu, epoksykonazolu czy prochlorazu.

Substancje czynne fungicydów, które zostaną wycofane z rejestru w latach 2021-2023

Substancja czynna	Data zużycia zapasów
Benmetalaksyl	5.10.2021r.
Tiofanat metylu	19.10.2021r.
Fenpropimorf	30.10.2021r.
Mankozeb	4.01.2022r.
Epoksykonazol	1.03.2022r.
Flutriafol	31.12.2022r.
Cyprokonazol	31.12.2022r.
Prochloraz	1.10.2023r.

Sawinska 2021

Substancje, które zostały wykreślone z rejestru w 2020 r.

Thiuram, Propikonazol, Chlorotalonil, Ipodion, Pikoksystrobina

źródło: wykład dr. hab. Łukasza Sobiecha

Niewesołe perspektywy dla producentów rzepaku

Dla plantatorów rzepaku ozimego alarmująca jest rosnąca odporność szkodników na substancje czynne insektycydów. Problem dotyczy przede wszystkim uodpornienia się szkodników na pyretroidy, zwłaszcza w przypadku słodyszka rzepakowego i mszycy brzoskwiowej. Tak wysokiej odporności na substancje czynne nie stwierdza się u chowacza podobnika, choć w ciągu ostatnich kilku lat wrażliwość tego szkodnika na insektycydy zmalała.

Przewidywane są również wycofania kolejnych substancji czynnych insektycydów zarejestrowanych w rzepaku. Ten scenariusz grozi rozpowszechnieniem "monokultur acetamiprydu", co doprowadzi do kolejnych uodpornień.

- Jeżeli rolnikom nie zostaną dostarczone nowe rozwiązania w zakresie ochrony insektycydowej rzepaku, może dojść do drastycznego ograniczenia skali jego produkcji - powiedział dr hab. Łukasz Sobiech.

Jakie perspektywy dla kukurydzy?

Według prelegenta producenci kukurydzy będą mierzyć się nie tylko z problemem chwastów uciążliwych (bodziszek, rdesty, bylica pospolita, skrzyp polny) oraz odpornych (chwasty prosowate), ale również coraz bardziej ograniczonymi możliwościami ich zwalczania, wynikającymi z wycofań środków ochrony z rynku. Tak stało się z bromoksynilem, a pod znakiem zapytania stoi przyszłość pendimetaliny, s-metolachloru, 2,4-D, terbutyloazyny i glifosatu.

Prelegent podkreślił, iż dążenie do ograniczenia herbicydów stosowanych dogłębnie może wymusić zastąpienie jednego, wygodnego zabiegu chwastobójczego sekwencją aplikacji powschodowych...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

OdNowa będzie mieć wiceministra w resorcie rolnictwa

Agropolska.pl | Autor : Rafał Białkowski PAP, (EM) | 02.11.2021 | Foto_Twitter@Od__Nowa



OdNowa będzie miała przedstawicieli w kierownictwach pięciu resortów, m.in. w ministerstwie rolnictwa; w połowie listopada zorganizujemy event programowy oraz przedstawimy 16 pełnomocników wojewódzkich - zapowiedział wiceszef MON i prezes stowarzyszenia Marcin Ociepa.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński poinformował o zawarciu umowy koalicyjnej ze stowarzyszeniem OdNowa, które założyli byli politycy Porozumienia Jarosława Gowina.

Ociepa przekonywał, że jest usatysfakcjonowany z wyników negocjacji z szefem PiS.

"Udało się nam w tych negocjacjach zagwarantować bardzo szeroki, programowy i personalny wpływ na państwo. Będziemy mieć przedstawicieli w kierownictwach pięciu ministerstw, a także w administracji rządowej w terenie" - mówił.

OdNowa będzie mieć przedstawicieli w kierownictwach resortów: obrony narodowej, rozwoju i technologii, edukacji i nauki, sportu i turystyki oraz rolnictwa i rozwoju wsi. - W związku z tym, że dział "turystyka", będzie częścią ministerstwa sportu, Andrzej Gut-Mostowy będzie wiceministrem sportu i turystyki. Mamy też kandydata na wiceministra rolnictwa" - poinformował, zaznaczając, że nie chce mówić o personaliach, gdyż o zmianach będzie informował premier Mateusz Morawiecki.

Ociepa zaznaczył, że od samego początku negocjacji z PiS sygnalizował, że jego stowarzyszenie ma szersze ambicje i bardziej długoterminowe niż stanowiska. - Chcemy na serio budować niekoncesjonowany ruch społeczny, polityczny, który pozwoli prawicy wygrać wybory. W związku z tym negocjowaliśmy przede wszystkim postulaty programowe. Wynegocjowaliśmy też kandydata na prezydenta stolicy - powiedział.

Pytany czy kandydatem na prezydenta Warszawy w kolejnych wyborach będzie obecny prezydent Chełma Jakub Banaszek, lider OdNowy stwierdził, że Banaszek jest "świetnym prezydentem, który pokazał, że w ciągu dwóch lat można dźwignąć miasto, ściągnąć dziesiątki milionów złotych na inwestycje". - Na pewno będzie on jedną z twarzy kampanii samorządowej całej Zjednoczonej Prawicy. Natomiast czy w roli kandydata na prezydenta stolicy, to jeszcze za wcześnie, by to ujawniać - zaznaczył Ociepa.

Wiceszef MON poinformował ponadto, że w umowie koalicyjnej zostało zapisanych 12 postulatów programowych, które dotyczą m.in.: bezpieczeństwa, gospodarki, samorządności, polityki europejskiej, zdrowotnej oraz ludzi młodych. - Te pięć obszarów będzie zajmować naszą uwagę, jeśli chodzi o prace programowe. Jednocześnie będziemy docierać do samorządowców, przedsiębiorców, do elektoratu proeuropejskiego, a z drugiej strony naszą grupą docelową będą ludzie młodego pokolenia - mówił Ociepa.

- OdNowa ma największy potencjał ze wszystkich koalicjantów do poszerzania elektoratu Zjednoczonej Prawicy. Naszym celem politycznym jako obozu jest wygranie serii wyborów, począwszy od parlamentarnych w 2023 roku, przez samorządowe, europejskie i wreszcie prezydenckie. Do tego potrzebne jest nieustannie poszerzanie naszego elektoratu - dodał.

Lider OdNowy zapowiedział ponadto, że w połowie listopada odbędzie się "event programowy wraz z prezentacją 16 pełnomocników wojewódzkich". - Będą oni przygotowywali strukturę stowarzyszenia w całym kraju - mówił. - Chcemy otworzyć szeroko drzwi dla ludzi wartościowych, ambitnych, którzy zainspirowani postulatami programowymi będą chcieli do nas przystąpić i tworzyć centrowe skrzydło Zjednoczonej Prawicy - oświadczył Ociepa.

Lider OdNowy nie wykluczył, że w przyszłości stowarzyszenie będzie przekształcane w partię polityczną. - Dzisiaj jest decyzja, by tworzyć ruch społeczny, stowarzyszenie, bo jest to bardziej inkluzyjne; samorządowcom znacznie łatwiej przystępuje się do stowarzyszenia, niż do partii politycznej. Nie wykluczamy jednak, że albo zamiast, albo równolegle pojawi się partia - zaznaczył Ociepa.

Na początku września politycy związani w przeszłości z Porozumieniem Jarosława Gowina - oprócz Marcina Ociepy, również posłowie: Anna Dąbrowska-Banaszek, Grzegorz Piechowiak, Wojciech Murdzek, Andrzej Gut-Mostowy oraz senator Tadeusz Kopeć powołali stowarzyszenie OdNowa RP.

[Zamknij >](#)

Rolnicy wracają do rzepaku. Kusi głównie cena

Cenyroniczne.pl | Autor : Anna Rogowska | 04.11.2021 |



Rekordowo wysokie ceny za rzepak i średnio satysfakcjonujące plony. Tak w skrócie można podsumować sezon 2020/21. Czy producenci rzepaku są zadowoleni? Czy wyjątkowo atrakcyjne ceny za surowiec zrekomensowały umiarkowaną wysokość plonowania?

Jesień 2020 roku sprzyjała rzepakowi. Plantacje zostały założone w optymalnym terminie. Odpowiednia temperatura i ilość opadów pozytywnie wpłynęły na równomierne wschody. Rośliny były dobrze przygotowane do spoczynku zimowego.

Roślinom nie udało się odrobić strat

Zima także okazała się łaskawa. Gruba okrywa śnieżna zapewniła młodym roślinom ochronę, a wiosną odpowiednią wilgotność gleby. Większość plantacji przetrwała ten okres bez poważnych uszkodzeń. Sytuacja napawała optymizmem.

Wznowienie wegetacji nastąpiło pod koniec marca. Restart był powolny, gdyż wiosna okazała nie tylko późna, ale i chłodna. Niska temperatura determinowała tempo rozwoju roślin. Kwitnienie rozpoczęło się z blisko dwutygodniowym opóźnieniem, dopiero w maju. Padało i było zimno. Umiarkowana temperatura zaburzyła kwitnienie, skróciła ten proces. Pod koniec miesiąca zrobiło się upalnie. Czerwiec także był gorący. Niestety roślinom nie udało się odrobić strat. Zaburzony wiosną rozwój zredukował świetnie zapowiadającą się wysokość plonowania. Zmniejszył też poziom zaolejenia, szczególnie na wcześniej zbieranych plantacjach.

Ostatecznie tegoroczne plonowanie można porównać do poprzedniego sezonu, 2019/20. Choć wtedy sytuacja była całkowicie odwrotna. Rośliny wyglądały słabo, wysokość plonowania miło zaskoczyła producentów rzepaku.

W tym roku rolnicy, którzy osiągnęli niższe plony czują rozgoryczenie. Tych, którym udało się uzyskać ponad 4 t/ha rozpiesza entuzjazm. Są i tacy, którym z hektara udało się zebrać dobrze ponad 5 t/ha. Oni ten sezon uznali za wyjątkowo udany.

Rośnie powierzchnia zasiewów

Ceny za surowiec w 2021 roku osiągnęły najwyższy w historii poziom. Z dnia na dzień obserwowaliśmy zmiany cen skupu, które ostatecznie przebiły nawet poziom 3000 zł/t. Wyjątkowo atrakcyjne warunki skupu nasion zwiększyły też zainteresowanie rzepakiem. Od ubiegłego roku powierzchnia przeznaczana pod zasiewy zwiększyła się. Areał uprawy tej rośliny szacuje się obecnie na blisko milion hektarów. Rolnicy, którzy kilka lat temu zrezygnowali z tej uprawy na rzecz innych gatunków, wracają do rzepaku. Czy wysokie ceny surowca zrekomensowały niższą niż oczekiwana średnią wysokością plonowania?

Wygranymi w tym roku są z pewnością ci, którzy zdecydowali się na wybór najwyżej plonujących odmian. Numerem jeden w tym roku okazała się DK Excited. Potwierdzeniem bezkonkurencyjności potencjału plonowania tej odmiany są wyniki Doświadczeń Rozpoznawczych (CCA) COBORU z tegorocznych zbiorów (12 lokalizacji). Średni plon to 5,93 t/ha (119% wzorca). W porównaniu z drugą odmianą na liście, dała plon wyższy o ponad 500 kilogramów. Kalkulacja ekonomiczna jest prosta. To nadwyżka, którą łatwo przeliczyć – dodatkowy tysiąc złotych z każdego hektara. Nawet dla tych rolników, którzy umowy handlowe podpisali wczesną wiosną. Dla tych, którzy wstrzymali się wtedy z podpisywaniem kontraktów, to jeszcze większa wartość dodana – półtora tysiąca złotych z hektara.

Nietypowy sezon

Ten nietypowy sezon potwierdził słuszność wybierania najlepszych odmian, przetestowanych w doświadczeniach polowych. Odmian cechujących się wysokim i stabilnym poziomem plonowania. Warto korzystać z list rekomendowanych odmian zalecanych do uprawy w danym regionie. Przed wyborem konkretnej, należy przeanalizować wyniki doświadczeń prowadzonych przez COBORU.

W przypadku wielu środków do produkcji rolnej nie zawsze jest uzasadnione korzystanie z topowych rozwiązań. Jednak materiał siewny, którego jakość determinuje wysokość i jakość plonu, warto wybierać starannie. Producenci rzepaku, którzy w ubiegłym roku zdecydowali się na zakup nasion najlepiej plonujących odmian są zadowoleni. Rentowność produkcji okazała się satysfakcjonująca, a tegoroczny sezon, mimo pewnych zawirowań pogodowych był dla nich udany.

[Zamknij >](#)

Romanowski ponownie wiceministrem rolnictwa

Agropolska.pl | Autor : Anna Wysoczańska PAP, (EM) | 04.11.2021 | Foto_MRiRW



Rafał Romanowski został ponownie wiceministrem rolnictwa. Akt powołania wręczył mu w czwartek Henryk Kowalczyk, wicepremier oraz minister rolnictwa i rozwoju wsi.

Nowy podsekretarz stanu pełnił tę funkcję po raz pierwszy kilka miesięcy w 2007 r. za rządów koalicji PiS-Samoobrona-LPR. Po raz kolejny został powołany w listopadzie 2015 r. przez Krzysztofa Jurgiewicza (PiS), ówczesnego ministra. Odpowiadał m.in. za realizację dopłat bezpośrednich, sprawy wsi (szkoły, kultura, praca i ubezpieczenia socjalne), a także nadzorował departament prawny. W styczniu 2020 r. odszedł z funkcji wiceministra. W marcu tego samego roku został pełnomocnikiem ds. rolno

spożywczych Jacka Sasina, ministra aktywów państwowych.

Romanowski jest absolwentem Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku na Wydziale Nauk Politycznych (kierunek dziennikarstwo i public relations) oraz Akademii Humanistycznej (kierunek marketing i reklama).

[Zamknij >](#)

Pracownicy ARiMR i KRUS nie chcą pracować "za grosze". Upomnieli się o podwyżki

Farmer.pl | Autor: Iwona Dyba | 04.11.2021 | fot. Farmer



Pracownicy ARiMR i KRUS nie chcą pracować „za grosze” w największej Agencji płatniczej w UE. Przyszli upomnieć się o podwyżki do nowego ministra rolnictwa. Podkreślali stale rosnące wymagania, nowe programy do realizacji, odpowiedzialność, bez adekwatnego wynagrodzenia.

Pracownicy KRUS i ARiMR protestowali dziś przed gmachem Ministerstwa Rolnictwa. Postulowali o wzrost wynagrodzeń, premie przyznawane na jasnych warunkach i ujednolicenie wynagrodzeń na tych samych stanowiskach.

Robert Gibała, przewodniczący NSZZ Solidarność Pracowników ARiMR przedstawiał aktualną sytuację pracowników KRUS i ARiMR. - Spotykamy się po 6 latach od manifestacji ARiMR w tym miejscu. Od tamtego czasu zmieniali się ministrowie, prezesi ARiMR, dyrektorzy oddziałów regionalnych. Przybyło nam też nowych zadań do realizacji w Agencji. Nie zmienił się tylko nasz postulat. Ponownie żądamy podwyżek. Dlatego, że jesteśmy zachłanni? Nie. Żądamy podwyżek, żeby godnie żyć. Takich, które zrekompensują nam spadek wartości naszych wynagrodzeń. Dlatego naszymi postulatami na tej manifestacji, wspólnie z KRUS-em, są podwyżki dla wszystkich pracowników pensji zasadniczej 1500 zł brutto. Zarówno dla pracowników Agencji, jak i pracowników KRUS. Wprowadzenie premii regulaminowej, uzależnionej od jasnych kryteriów. Te dwa postulaty, mają doprowadzić do ujednolicenia wynagrodzenia na tych samych stanowiskach pracy. Bo to funkcjonuje zarówno w ARiMR jak i w KRUS-ie. Za pracę w największej Agencji płatniczej w Europie, otrzymuje się wynagrodzenie zbliżone do płacy minimalnej - mówił...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Niemcy: Ceny nawozów eksplodują

Farmer.pl | Autor: JK | 04.11.2021 | Fot. Shutterstock



Według Bawarskiego Związku Rolników (BBV) ceny nawozów eksplodowały i osiągnęły bardzo wysoki poziom.

Jak podał BBV, pod koniec października cena sprzedaży saletry wapniowo-amonowej (KAS) ustalona na październik 2021 r. wyniosła 587 euro/t, z magazynu i bez VAT. Było to o 79 euro/t, czyli 90,6 proc. więcej niż we wrześniu.

Ustalona na początku roku cena KAS została nawet przekroczona o 389 euro/t. KAS to najważniejszy nawóz azotowy do zbóż, rzepaku i kukurydzy.

Według BBV ceny nawozów fosforowych, takich jak fosforan dwuamonowy (DAP), również gwałtownie wzrosły. Cena detaliczna DAP w październiku osiągnęła 735 euro/t bez VAT, po 370 euro/t na początku roku i 518 euro/t w lipcu.

Jak twierdzi BBV, tylko niewielu rolników jest skłonnych zakupić niewielkie ilości nawozu w tych cenach.

Zainteresowanie zakupem jest prawie zerowe. Zgodnie z obserwacjami szefa biura raportowania rynku BBV, większość rolników czeka i kupuje nawozy na wiosnę tylko wtedy, gdy jest to potrzebne. Każdy, kto teraz kupuje, ma obawy, że sytuacja z dostępnością nawozów może się pogorszyć....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

KRUS: Zmiany w zasadach płacenia składek dla rolników vatowców

Farmer.pl | Autor: KRUS/farmer.pl | 06.11.2021 | Fot. Shutterstock



Rolnicy, którzy są płatnikami podatku od towarów i usług (VAT), od 1 stycznia 2022 r. inaczej regulują składki KRUS.

Od 1 stycznia 2022 r. udostępnione zostaną specjalne rachunki bankowe, po dwa dla każdego Oddziału Regionalnego KRUS, jeden dla wpłat na ubezpieczenie społeczne rolników, drugi dla wpłat na ubezpieczenie zdrowotne.

W przypadku rolników będących płatnikami podatku VAT, przy realizacji płatności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne, wskazać należy wyłącznie nowe numery rachunków bankowych. Jeśli w momencie realizacji płatności saldo Pani/Pana rachunku VAT będzie niezerowe, to środki zostaną pobrane z tego rachunku (do wysokości salda).

Jeżeli płatność z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne rolników lub ubezpieczenie zdrowotne zostanie dokonana na dotychczas wykorzystywany numer rachunku bankowego, to przelew zostanie zrealizowany, jednak nie zostaną wykorzystane środki zgromadzone na rachunku VAT...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Kowalczyk: Na święta ceny żywności nie spadną

Farmer.pl | Autor: PAP | 02.11.2021 | fot. Shutterstock



Na święta ceny żywności nie spadną, bo one jeszcze tak nie wzrosły - powiedział we wtorek wicepremier, minister rolnictwa Henryk Kowalczyk. Jak mówił, będą one rosły w przyszłym roku, bo rosną ceny środków do produkcji rolnej.

Wicepremier Henryk Kowalczyk pytany w Polsat News o wysoką inflację i rosnące ceny żywności stwierdził, że na święta ceny żywności nie spadną, bo one jeszcze tak nie wzrosły". "Ceny żywności, będą rosły w następnym etapie, bo rosną ceny środków do produkcji rolnej, czyli m.in. nawozów" - dodał.

Jak wyjaśnił, naturalne jest, że wzrosty cen żywności w przyszłym roku będą konsekwencją tego wzrostu środków do produkcji rolnej.

Według szefa resortu rolnictwa, szansa na spadek cen i zahamowanie inflacji jest tylko jedna - zewnętrzna. "Jeśli nośniki energii jak gaz i paliwa, to jest szansa na zahamowanie inflacji" - zaznaczył. Dodał, że jest też drugi czynnik inflacyjny - wewnętrzny. "Jeśli rosną płace, jest mała stopa bezrobocia, jest presja płacowa, to powoduje inflację, bo w koszyku inflacyjnym są m.in. usługi, które są wprost przełożeniem na płace" - wyjaśnił.

Na pytanie czy rząd ma prognozy inflacyjne, Kowalczyk odpowiedział, że nie ma prognoz. "Myślę, że kiedy będą rosły ceny nośników energii, ta inflacja się nie zatrzyma" - wyjaśnił. Dodał, że skoki inflacyjne nawet tak wysokie, nie są dramatycznie niebezpieczne, jak okres długofalowy 3-4 lata podwyższonej inflacji.

Szef resortu rolnictwa był również pytany o szanse Polski na przejście transformacji energetycznej. Jak ocenił, "bez krwi na pewno się tego przejść nie da". Wskazał, że bez energetyki jądrowej Polska nie będzie w stanie wypełnić celów redukcji emisji, bo obecna energetyka odnawialna słoneczna i wiatrowa, tego nie zapewni.

Kowalczyk odniósł się również do słów byłego ministra rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego o Zielonym Ładzie jako "ideologicznym projekcie UE". Powiedział, że spełnienie założeń Zielonego Ładu UE w rolnictwie będzie trudne. "Ale będzie znacznie trudniejsze dla rolników niemieckich, francuskich czy holenderskich, niż polskich" - ocenił...

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: podwyżki nadal szaleją

CenyRolnicze.pl | Autor : Paweł Hetnał | 03.11.2021 |



Na rynku skupu zbóż trend wzrostowy nadal jest bardzo silny. Tylko od minionego piątku przeciętna cena za pszenicę konsumpcyjną wzrosła o +20,69 zł/t, a za ziarno paszowe pszenicy aż +28,99 zł/t. W górę poszły także notowania pozostałych gatunków zbóż, w tym suchego ziarna kukurydzy (średnio +14,69 zł/t). Sytuacja na giełdach światowych wciąż nakręca wysokie tempo podwyżek cen skupu rzepaku, który w ciągu ostatnich dni zyskał przeciętnie +45,65 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 03.11.2021 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu

CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	(03.11.2021)	(29.10.2021)
	NOWE ZBIORY 2021	NOWE ZBIORY 2021
Pszenica konsumpcyjna	1060-1250 (1150,00)	1050-1220 (1129,31)
Żyto konsumpcyjne	770-1000 (903,61)	770-1000 (893,61)
Jęczmień konsumpcyjny	850-1270 (927,14)	850-1200 (919,29)
Pszenica paszowa	900-1180 (1057,58)	900-1180 (1028,59)
Żyto paszowe	700-960 (851,85)	700-960 (844,26)
Pszenżyto	800-1040 (929,48)	800-1040 (916,33)
Jęczmień paszowy	770-1000 (888,75)	770-980 (874,20)
Rzepak	2500-3255 (3052,50)	2500-3175 (3006,85)
Kukurydza	930-1080 (998,33)	930-1060 (983,64)
Groch konsumpcyjny	1100-1700 (1224,72)	1100-1700 (1219,75)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

[Zamknij >](#)